

Sygn. akt VW 388/16

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 1 czerwca 2016 r.

Sąd Rejonowy dla m. st. Warszawy w Warszawie V Wydział Karny

w składzie:

Przewodniczący SSR Daria Wojciechowska

Protokolant: Tomasz Janiak

po rozpoznaniu na rozprawie w dniu 1 czerwca 2016 r.

sprawy D. Ł. s. G. i A. z domu K. ur. (...) w W.

obwinionego o to że:

W piśmie z dnia 22 czerwca 2015r., będąc posiadaczem samochodu marki T. o nr rej. (...), wbrew obowiązкови na żądanie Straży Miejskiej nie wskazał komu powierzył pojazd do kierowania lub używania w dniu 11 maja 2015r. ok. godz. 18.00

tj. za wykroczenie z art. 96 § 3 KW w związku z art. 78 ust. 4 Ustawy z dnia 20.06.1997 Prawo o ruchu drogowym Dz. U. Nr 108 poz. 908 z późn zm.

orzeka

I. Obwinionego D. Ł. uznaje za winnego popełnienia zarzucanego mu czynu i za to na podstawie art. 96 § 3 kw skazuje go i wymierza mu karę grzywny w wysokości 300 złotych.

II. Zasądza od obwinionego na rzecz Skarbu Państwa 30 złotych tytułem opłaty , obciąża go kosztami postępowania w sprawie w kwocie 100 złotych.

Sygn. akt **V W 388/16**

UZASADNIENIE

Sąd ustalił następujący stan faktyczny:

W dniu 11 maja 2015 roku ok. godz. 18:00 nieustalony kierowca zatrzymał pojazd marki T. o nr rej. (...) przy ulicy (...) w W. w strefie obowiązywania znaku drogowego B-36 „zakaz zatrzymywania się”. Strażnik miejski, który ujawnił powyższe zdarzenie pozostawił na szybie pojazdu wezwanie do osobistego stawienia się w terminie 7 dni w siedzibie Straży Miejskiej m.st. W.. /k. 1 notatka urzędowa, k. 2 zdjęcia/

Straż Miejska podjęła czynności wyjaśniające, w celu ustalenia tożsamości sprawcy. Na podstawie Centralnej Ewidencji Pojazdów i Kierowców Straż Miejska ustaliła, że właścicielem pojazdu marki T. o nr rej. (...) jest spółka (...) Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą przy ul. (...) w W.. Straż Miejska w dniu 21 maja 2015 roku za pośrednictwem poczty wezwała pisemnie właściciela pojazdu marki T. o nr rej. (...) - spółki (...) sp. z o.o. /k. 3 wezwanie/, do wskazania w terminie 7 dni od otrzymania wezwania, komu powierzyła wskazany pojazd do kierowania lub używania w dniu 11 maja 2015 roku ok. godz. 18:00. W wezwaniu Straż Miejska wskazała, że w przypadku niedopełnienia obowiązku wynikającego z art. 78 ust. 4 i 5 ustawy Prawo o ruchu drogowym, popełni ona wykroczenie

z art. 96 § 3 k.w oraz, że w związku z powyższym zakończenie prowadzonych czynności wyjaśniających w sprawie nastąpi poprzez wyrażenie zgody na przyjęcie mandatu karnego kredytowanego w wysokości 200 złotych. Wezwanie to (...) sp. z o.o. odebrała w dniu 25 maja 2015 roku. /k. 4 zwrotne potwierdzenie odbioru/

W odpowiedzi na wezwanie Straży Miejskiej m. st. (...) sp. z o.o. wskazała, że osobą, którą używała pojazd marki T. o nr rej. (...) we wskazanym czasie był D. Ł.. /k. 5 oświadczenie/

Wobec powyższego pismem z dnia 3 czerwca 2015 roku wezwała D. Ł., jako posiadacza pojazdu marki T. o nr rej. (...), do wskazania komu powierzył w dniu 11 maja 2015 roku ok. godz. 18:00 w/w pojazd do kierowania lub używania. Analogicznie w wezwaniu Straż Miejska wskazała, że w przypadku niedopełnienia obowiązku wynikającego z art. 78 ust. 4 i 5 ustawy Prawo o ruchu drogowym, popełni ona wykroczenie z art. 96 § 3 k.w oraz, że w związku z powyższym zakończenie prowadzonych czynności wyjaśniających w sprawie nastąpi poprzez wyrażenie zgody na przyjęcie mandatu karnego kredytowanego w wysokości 200 złotych. /k. 6 wezwanie/ Wezwanie to D. Ł. odebrał w dniu 22 czerwca 2015 roku /k. 7 zwrotne potwierdzenie odbioru/

W odpowiedzi na wezwanie Straży Miejskiej D. Ł. pismem z dnia 22 czerwca 2015 roku nie składając żadnego oświadczenia w przedmiocie tego komu powierzony został pojazd do kierowania lub używania w oznaczonym czasie, wniósł o umorzenie prowadzonego przez Straż Miejską postępowania. /k. 8-9 wnioski o umorzenie postępowania/

W powyższym piśmie D. Ł. swoje stanowisko argumentował poprzez powołanie się na uchwałę Sądu Najwyższego z dnia 30 września 2014 roku (sygn. akt I KZP 16/14). Według niego, w kontekście powołanej uchwały Sądu Najwyższego, Straż Miejska i Gminna nie ma prawa do samodzielnego karania grzywną właściciela/użytkownika pojazdu, a tylko jest uprawniona do złożenia do sądu wniosku o ukaranie w przypadku ujawnienia wykroczenia właściciela pojazdu. Zdaniem D. Ł. najpierw musi zaistnieć ujawnienie wykroczenia, a dopiero na tej podstawie powinien być sformułowany wniosek o ukaranie, gdyż prawo do ewentualnego wymierzenia grzywny w tej sprawie ma tylko Sąd. W związku z powyższym w opinii D. Ł. Straż Miejska nie miała uprawnień do karania właściciela pojazdu z art. 96 § 3 kw, natomiast zagrożenie karą wymierzoną przez funkcjonariuszy i wzywanie do zapłaty grzywny bezpośrednio organowi mandatowemu jest nie tylko groźbą bezprawną, ale i próbą wyłudzenia pieniędzy pod pretekstem mandatu. Zdaniem D. Ł. Straż Miejska najpierw zobowiązana jest ustalić sprawcę wykroczenia w sposób niewątpliwy, następnie dopiero może ona wręczyć mu mandat wraz z pouczeniem, że ma prawo mandatu nie przyjąć. D. Ł. powołując się w tym zakresie na wyrok Trybunału Konstytucyjnego z dnia 12 marca 2014 roku wskazał również, że wezwania i wzory oświadczeń, zakwestionowane przez Trybunał Konstytucyjny jako wysłane bez podstawy prawnej nie mają żadnej wiążącej mocy, więc w przypadku ich niewypełnienia czy wypełnienia, nie mogą stanowić podstawy domniemania popełnienia wykroczenia. D. Ł. wskazał również, że w przypadku, gdyby był osobą podejrzaną, to wówczas korzystałby z prawa do odmowy złożenia wyjaśnień (art. 54 § 6 kpw) odnośnie do pytania o wskazanie kierującego, co wyklucza winę i ujawnienie wykroczenia z art. 96 § 3 kw, gdyż brak ujawnienia wykroczenia w toku czynności – o czym orzekł Sąd Najwyższy – wyklucza złożenie wniosku o ukaranie do Sądu i występowanie przez Straż Miejską jako oskarżyciel publiczny. D. Ł. wskazał również, że w przypadku zaś, gdyby występował w sprawie jako świadek to zgodnie z art. 183 § 1 kpk w zw. z art. 41 § 1 kpw uchyla się od udzielenia odpowiedzi na pytanie o użytkownika pojazdu w chwili czynu z obawy przed odpowiedzialnością za przestępstwo fałszywego oskarżenia (art. 234 kk) z winy umyślnej w zamiarze ewentualnym, gdyż nie wiedząc kto kierował mógłby wskazać osobę przypadkową i godzić się na to, że oskarży o wykroczenie osobę niewinną. D. Ł. wskazał, że fałszywe oskarżenie o wykroczenie też jest przestępstwem, za które nie chce on odpowiadać i ma on prawo bronić się przed narażeniem na jego popełnienie – co jest realizacją przysługujących mu praw kodeksowych i wyklucza możliwość karania go za wykroczenie z art. 96 § 3 kw. D. Ł. podniósł, że świadkowi nie można przypisać winy za korzystanie ze swoich praw, a zgodnie z art. 1 § 2 kw bez winy nie ma wykroczenia. Zdaniem D. Ł. Straż Miejska nie miała podstaw, by go karać lub ścigać za wykroczenie z art. 96 § 3 kw i nie miała uprawnień oskarżyciela publicznego. D. Ł. wskazał również, że nie można też przypisać mu złej woli i odmowy stanowienia zadość wezwaniu wskazania użytkownika pojazdu (niekoniecznie kierującego), ponieważ korzystanie z uprawnień ustawowych nie jest złą wolą i ma on prawo obawiać się poniesienia odpowiedzialności za przestępstwo fałszywego oskarżenia. D. Ł. zważył także, że gdyby wiadomo było z pewnością kto był użytkownikiem pojazdu w chwili wykroczenia z pewnością wezwany tą wiedzą by się podzielił. D. Ł. wskazał także, że ustawa nie

zrównuje osoby, której powierzono pojazd z osobą kierującą pojazdem, czyli popełniającą wykroczenie drogowe, a często kim innym jest osoba, której pojazd powierzono (lub sama sobie wzięła), a kim innym kierowca popełniający wykroczenie (np. gdy ludzie się zmieniają, w czasie jazdy lub gdy pojazd zostaje przekazany kolejnemu kierowcy, o czym właściciel czy użytkownik nie musi wiedzieć, będąc w tym czasie w innym miejscu). D. Ł. zaznaczył, że kodeks nie zna innej roli procesowej w postępowaniu wykroczeniowym dla wezwanego niż świadek lub podejrzany, gdy organ wymaga od niego złożenia wiążącego oświadczenia woli, gdyż wezwany musi podlegać ochronie prawnej przed nieuzasadnioną represyjnością organu, natomiast świadek nie może być jednocześnie podejrzanym, gdyż prawa te są odmienne i muszą być sprecyzowane. Zdaniem D. Ł. nierespektowanie tego stanu rzeczy i obowiązujących przepisów jest co najmniej przestępstwem nadużycia władzy z art. 231 kk, przestępstwem tworzenia fałszywych dowodów z art. 235 kk lub przestępstwem zatajenia dowodów niewinności z art. 236 kk.

Mając na uwadze powyższe według D. Ł. organ mandatowy nie miał prawa wymuszać na nim zeznań strasząc odpowiedzialnością za to wykroczenie i nie ma prawa karać właściciela czy posiadacza pojazdu, gdy ten korzysta ze swoich praw (z których on także korzysta). D. Ł. zarzucił w końcu, że w momencie żądania złożenia oświadczenia woli dotyczącego wskazania sprawcy wykroczenia nie został on pouczone o prawach świadka, co wyklucza możliwość nałożenia na niego jakiegokolwiek kary.

Mając na uwadze powyższe argumenty D. Ł. wniósł o umorzenie postępowania na podstawie art. 190 ust. 1 Konstytucji RP oraz art. 5 par. 1 pkt 10 kodeksu postępowania w sprawach o wykroczenia pod rygorem poniesienia przez Straż Miejską konsekwencji z art. 114 kpw. Zdaniem D. Ł. kardynalna wada prawna niniejszego postępowania wyjaśniającego, wszczętego bezprawnym wezwaniem powoduje, że nie toczy się ono zgodnie z art. 54 § 1 kpw, co przesądza o konieczności jego umorzenia.

D. Ł. przesłuchany na rozprawie w dniu 1 czerwca 2016 roku nie przyznał się do zarzucanego mu czynu i oświadczył, że korzysta z prawa do odmowy składania wyjaśnień. Udzielając odpowiedzi na pytanie Sądu wskazał, że nie udzielił odpowiedzi na pismo Straży Miejskiej bowiem miało ono charakter pisma alternatywnego i nie było w nim określone czy jest obwinionym czy świadkiem. Wskazał, że był posiadaczem samochodu, o który pytała Straż Miejska, właścicielem jest zaś firma, w której pracuje, ale nie jest w stanie stwierdzić czy wówczas kierował tym pojazdem, bowiem być może go pożyczał. W ocenie obwinionego Straż Miejska nie wykonała swoich obowiązków tak jak je powinna wykonać. /k. 33/

Na rozprawie w dniu 1 czerwca 2016 roku D. Ł. złożył wniosek o umorzenie postępowania sądowego z uwagi na sporządzenie przez Straż Miejską wniosku o jego ukaranie nastąpiło z naruszeniem art. 54 § 1 i art. 99 KPW, na podstawie niezgodnego z prawem postępowania wyjaśniającego i nieważnego postępowania mandatowego wszczętego bezprawnym wezwaniem alternatywnym z dnia 3 czerwca 2016 roku, a także z uwagi na brak skargi uprawnionego oskarżyciela /k. 28-30/.

Sąd Rejonowy zważył co następuje:

Sąd odmówił waloru wiarygodności wyjaśnieniom obwinionego w zakresie, w jakim nie przyznał się on do popełnienia zarzucanego mu wykroczenia. Sąd uznał powyższe wyjaśnienia wyłącznie za przyjętą przez D. Ł. linię obrony zmierzającą do uniknięcia odpowiedzialności za popełnione wykroczenia. Sąd nie zgodził się również z argumentacją obwinionego w zakresie twierdzenia, że miał on prawną możliwość odmowy wskazania osoby, której powierzył pojazd do kierowania. Sąd uznał bowiem, że obwiniony dokonał błędnej analizy prawnej stanu faktycznego, a powoływane przez niego okoliczności prawne nie mają zastosowania w niniejszej sprawie, o czym będzie mowa w dalszej części uzasadnienia.

Jednocześnie Sąd za wiarygodne uznał wyjaśnienia obwinionego D. Ł., w zakresie, w jakim potwierdził on, że nie odpowiedział na pismo Straży Miejskiej oraz w zakresie w jakim potwierdził on, że był posiadaczem samochodu wskazanego w wezwaniu Straży Miejskiej oraz, że w zakresie w jakim potwierdził on, że nie jest on wyłącznym użytkownikiem tego samochodu. Za wiarygodne należało uznać także wyjaśnienia obwinionego w zakresie, w jakim podał on, że nie jest w stanie wskazać kto w czasie wskazanym we wniosku o ukaranie ww. pojazdu używał, a także

w zakresie, w jakim wskazał on, że Straż Miejska zwróciła się do jego pracodawcy z zapytaniem o użytkownika ww. samochodu. Wyjaśnienia obwinionego D. Ł. we wskazanym zakresie były logiczne i spójne oraz zgodne z doświadczeniem życiowym.

Obwiniony na rozprawie w dniu 1 czerwca 2016 roku złożył wniosek o umorzenie postępowania (k. 28-30). Analogiczny wniosek obwiniony przedłożył już na etapie postępowania przygotowawczego (k. 8-9). Sąd, po wniesieniu wniosku o ukaranie przez Straż Miejską, w przypadku uznania, że zachodzą przesłanki do umorzenia postępowania powinien skierować sprawę na posiedzenie. W niniejszej sprawie takie przesłanki nie istniały, więc należało ją skierować na rozprawę i przystąpić do jej merytorycznego rozpoznania. Zatem złożony przez obwinionego wniosek na rozprawie w dniu 1 czerwca 2016 roku, złożony zanim sprawa została w pełni merytorycznie rozpoznana należało go uznać za przedwczesny i w konsekwencji oddalić.

Sąd oceniając pozostały zgromadzony w sprawie materiał dowodowy nie miał podstaw do kwestionowania, w szczególności nie miał podstaw do odmówienia wiarygodności i autentyczności pozostałych zgromadzonych w sprawie dowodów z dokumentów, bowiem pochodziły one osób i organów uprawnionych do ich sporządzenia w ramach posiadanych przez nich kompetencji, a nadto nie były kwestionowane przez żadną ze stron postępowania.

Obwinionemu D. Ł. zarzucono, że w piśmie z dnia 22 czerwca 2015 roku, będąc posiadaczem samochodu marki T. o nr rej. (...), wbrew obowiązkowi na żądanie Straży Miejskiej nie wskazał komu powierzył pojazd do kierowania lub używania w dniu 11 maja 2015 roku ok. godz. 18:00, tj. popełnienie wykroczenia z art. 96 § 3 kw w związku z art. 78 ust. 4 ustawy z dnia 20.06.1997 Prawo o ruchu drogowym.

Zgodnie z art. 96 § 3 kw, karze grzywny podlega ten, kto wbrew obowiązkowi nie wskaże na żądanie uprawnionego organu, komu powierzył pojazd do kierowania lub używania w oznaczonym czasie. Wykroczenie określone w art. 96 § 3 kw ma na celu m.in. ustalenie kierującego pojazdem w razie popełnienia przestępstwa lub popełnienia wykroczenia z udziałem tego pojazdu. Przepis ten odnosi się wprost do obowiązku wynikającego z art. 78 ust. 4 ustawy Prawo o ruchu drogowym, zgodnie z którym właściciel lub posiadacz pojazdu jest obowiązany wskazać na żądanie uprawnionego organu, komu powierzył pojazd do kierowania lub używania w oznaczonym czasie, chyba że pojazd został użyty wbrew jego woli i wiedzy przez nieznaną osobę, czemu nie mógł zapobiec.

W niniejszej sprawie do obwinionego skierowane zostało wezwanie, w którym został on pouczone o treści art. 96 § 3 kw i art. 78 ust. 4 ustawy Prawo o ruchu drogowym i wezwany do pisemnego wskazania danych osoby, której pojazd w oznaczonym w tym piśmie czasie został powierzony do używania lub kierowania i udzielenia odpowiedzi w terminie 7 dni od dnia otrzymania pisma. W doktrynie wskazuje się, że sytuacja, w której osoba osobiście zobowiązana odebrała kierowane do niej pismo (co obwiniony uczynił w dniu 22 czerwca 2015 roku - k. 7) uprawnionego organu i nie udzieliła na nie właściwej odpowiedzi lub w ogóle jej zaniechała, popełnia wykroczenie stypizowane w art. 96 § 3 kw. (W. Jankowski [w:] Grzegorzczuk T. (red.), Jankowski W., Zbrojewski M., Kodeks wykroczeń. Komentarz, Wolters Kluwer 2013). W takim przypadku niewskazaniem będzie również zaniechanie udzielenia odpowiedzi na powyższe pytanie.

Ze zgromadzonego materiału dowodowego wynika, że D. Ł. skierował w dniu 22 czerwca 2015 roku do siedziby Straży Miejskiej pismo, w którym wniósł o umorzenie postępowania i nie udzielił Straży Miejskiej danych, o których podanie był wezwany (k. 8-9).

W ocenie Sądu powołanych przez obwinionego w piśmie z dnia 22 czerwca 2015 roku okoliczności w sposób oczywisty, w żadnym razie nie można uznać za wywiązanie się przez obwinionego z ustawowego obowiązku wynikającego z art. 78 ust. 4 ustawy Prawo o ruchu drogowym, tj. wskazania na żądanie uprawnionego organu, komu powierzony został pojazd do kierowania lub używania w oznaczonym czasie. Podawane przez obwinionego argumenty co do tego – że Straż Miejska nie ma uprawnień bycia oskarżycielem publicznym w niniejszej sprawie, dotyczące prawa do odmowy złożenia wyjaśnień (art. 54 § 6 kpw) odnośnie pytania o wskazanie kierującego oraz prawa do uchylenia się od udzielenia odpowiedzi na pytanie o użytkownika pojazdu w chwili czynu z obawy przed odpowiedzialnością za przestępstwo fałszywego oskarżenia oraz co do tego, jakoby obwiniony nie został skutecznie wezwany, gdyż przesłane

jej przez Straż Miejską wezwania są wezwaniami „alternatywnymi” – w ocenie Sądu oparte są na błędnej analizie stanu prawnego i faktycznego przez D. Ł., w tym treści pisma z dnia 3 czerwca 2015 roku (k. 6), jakie ze Straży Miejskiej w tej sprawie otrzymał.

Zgodnie z treścią znowelizowanych w 2010 roku przepisów art. 17 § 3 kpw i art. 129 ustawy Prawo o ruchu drogowym straże miejskie posiadają uprawnienia oskarżyciela publicznego w sprawach o wykroczenia stypizowane przez art. 96 § 3 kw. Mogą one zatem żądać od właściciela lub posiadacza pojazdu wskazania komu powierzył pojazd do kierowania lub używania w określonym czasie. Zbieżne stanowisko jest prezentowane również w orzecznictwie Sądu Najwyższego. W postanowieniu Sądu Najwyższego z dnia 2 kwietnia 2014 r. sygn. akt V KK 378/13, wskazano, że (...) gminnej (miejskiej) przysługują uprawnienia oskarżyciela publicznego w sprawach o wykroczenie z art. 96 § 3 k.w., popełnione od dnia 31 grudnia 2010 r., jeśli w zakresie swojego działania, w tym w trakcie prowadzonych czynności wyjaśniających ujawniły to wykroczenie i wystąpiły z wnioskiem o ukaranie za owo wykroczenie.” Podobny pogląd Sąd Najwyższy wyjawiał również w Uchwale 7 sędziów – zasada prawna z dnia 30 września 2014 r., sygn. akt I KZP 16/14. Sąd w niniejszej sprawie podziela te stanowiska.

Wbrew twierdzeniom obwinionego, wskazanie osoby, której został powierzony pojazd do używania lub kierowania nie jest tożsame z oskarżeniem tej osoby o popełnienie czynu zabronionego. Podnieść należy nadto, że norma prawna zawarta w art. 78 ust. 4 ustawy Prawo o ruchu drogowym przewiduje możliwość uchylenia się od obowiązku wskazania na żądanie uprawnionego organu komu został powierzony pojazd do używania lub kierowania w oznaczonym czasie jedynie w sytuacji, gdy pojazd został użyty wbrew woli tej osoby i jej wiedzy przez nieznaną osobę, czemu nie mogła ta osoba zapobiec. Pismo obwinionego obrazuje, że nie wystąpiły w sprawie warunki, na podstawie których mogłaby ona uchylić się od obowiązku odpowiedzi na temat danych osoby, której powierzył pojazd do kierowania lub używania w oznaczonym czasie.

Zgodnie z art. 1 § 2 kw nie popełnia wykroczenia sprawca czynu zabronionego, jeżeli nie można mu przypisać winy w czasie czynu. Zgodnie zaś z art. 6 § 1 kw wykroczenie umyślne zachodzi wtedy, gdy sprawca ma zamiar popełnienia czynu zabronionego, to jest chce go popełnić albo przewidując możliwość jego popełnienia na to się godzi. W przedmiotowej sprawie na D. Ł., jako posiadacza pojazdu, ciążył prawny obowiązek takiego postępowania, w kontekście art. 96 § 3 kw i w art. 78 ust. 4 ustawy Prawo o ruchu drogowym, by jako posiadacz pojazdu, mógł zgodnie z ustawą zrealizować obowiązek udzielenia informacji organowi. Oznacza to, że osoba zobowiązana wobec organu ma obowiązek posiadania danych na temat tego, kto używał jej pojazd (lub pojazd znajdujący się w jej posiadaniu) i czynić to może w sposób dla siebie dogodny i przez siebie obrany, np. poprzez zwykłe – zapamiętywanie tych faktów, bądź jeśli osoba nie przechowuje w pamięci takich danych np. poprzez powierzenie ewidencjonowania takich zdarzeń innym osobom lub prowadzenie notatek – tak by zgodnie z ustawą móc efektywnie wywiązać się z obowiązku wobec organu, w sytuacji zwrócenia się o takie dane przez organ zgodnie z art. 96 § 3 kw. Właściciel, posiadacz pojazdu, który podaje, że nie może lub nie jest w stanie pamiętać, kto prowadził pojazd, a jednocześnie nie zabezpiecza sobie danych na temat tego komu powierzył pojazd, tym samym biorąc pod uwagę istnienie ustawowego obowiązku określonego w art. 96 § 3 kw, przewidując możliwość popełnienia tego wykroczenia, godzi się na to.

Mając na uwadze powyższe, Sąd uznał obwinionego D. Ł. za winnego popełnienia zarzucanego mu wykroczenia z art. 96 § 3 kw.

Przy wymiarze kary Sąd kierował się dyrektywami wymiaru kary określonymi w art. 33 kw. Wymierzając karę obwinionemu, Sąd baczyl by dolegliwość tej kary była adekwatna do stopnia jego winy i społecznej szkodliwości czynu. Sąd wziął także pod uwagę jej cele zapobiegawcze i wychowawcze oraz uwzględnił dyrektywę prewencji generalnej w zakresie kształtowania świadomości prawnej społeczeństwa. Sąd doszedł do wniosku, że orzeczona wobec obwinionego kara grzywny w wysokości 300 zł jest adekwatna do przeciętnego stopnia społecznej szkodliwości czynu obwinionego oraz będzie odpowiednio dolegliwa. Poprzez orzeczenie względem D. Ł. wskazanej kary grzywny, w ocenie Sądu zrealizowane zostaną cele prewencji indywidualnej, jak i prewencji generalnej i ukształtuje prawidłową postawę wobec prawa. Nadto orzeczona kara sprzyjać będzie przestrzeganiu przez obwinionego porządku prawnego

w przyszłości, uświadamiając mu konieczność udzielania na żądanie organów państwowych informacji o tym komu pojazd był powierzony w określonym czasie.

O kosztach postępowania Sąd orzekł na podstawie art. 118 § 1 kpw w zw. z § 1 pkt 1 Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 10 października 2001 roku w sprawie wysokości zryczałtowanych wydatków postępowania oraz wysokości opłaty za wniesienie wniosku o wznowienie postępowania w sprawach o wykroczenia, a także na podstawie art. 3 ust. 1 i art. 21 pkt 2 Ustawy z dnia 23 czerwca 1973 roku o opłatach w sprawach karnych.